

WIEDZ
ŻE
WIESZ

WIEDZ
ŻE
WIESZ

PROSTA ŚCIEŻKA KU
PRZEBUDZONEJ ŚWIADOMOŚCI

ANONYMOUS



Light Knowledge Publishing

Wiedz Że Wiesz 2017
©2017 Light Knowledge Publishing
www.thelightknowledge.com

ISBN 978-0-994-4418-0-5

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być w powielana ani rozpowszechniana bez pisemnej zgody wydawcy, za wyjątkiem recenzenta, który może zacytować w swojej recenzji krótki ustęp. Żadna część tej książki nie może być reprodukowana, kopiowana ani rozpowszechniana za pomocą jakichkolwiek urządzeń przetwarzania danych, elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających ani innych bez pisemnej zgody wydawcy.

Druk i oprawa, Book Print, Nowa Zelandia
Projekt okładki, Leah i Kyle Hemming
Redakcja, Leah Hemming
Tłumaczenie, Monika Kowalska

Dedykacja

Ta książka dedykowana jest
Anna Dymek

Spis Treści

| | |
|--|------|
| Wyrazy uznania..... | viii |
| Przedmowa | xi |
| Wprowadzenie | xiii |
| Rozdział 1 Szaleństwo napięcia..... | 1 |
| Rozdział 2 Sędzia Nudziarz | 11 |
| Rozdział 3 O jej... Użalanie się | 17 |
| Rozdział 4 Śmiech jest nektarem | 23 |
| Rozdział 5 O cierpliwości..... | 29 |
| Rozdział 6 Medytacja..... | 33 |
| Rozdział 7 Postawa wdzięczności | 39 |
| Rozdział 8 Marzenie | 45 |
| Rozdział 9 Bądź prawdziwy | 51 |
| Rozdział 10 Jestem - Wiem | 63 |
| Rozdział 11 Wzniesiony Mistrz Jezus Chrystus | 71 |
| Rozdział 12 Wiedz - Poznanie | 77 |
| Rozdział 13 Klejnot młodości | 83 |
| Rozdział 14 Cisza | 89 |
| Rozdział 15 Wielka interwencja..... | 93 |
| Rozdział 16 Zaloty | 105 |
| Rozdział 17 Szata królów | 111 |

Przedmowa

Wiedz Że Wiesz narodziło się z rozmowy z Wzniesionym Mistrzem znanym jako Saint Germain. Książka ta pomyślana jest jako prosty przewodnik dla obudzenia twojej duszy, a tym samym lepszego poznania głębi i piękna, którymi jesteś.

Sama podróż nie jest już najważniejsza. Dzięki przeniesieniu uwagi na piękną, harmonijną Obecność prawdziwie odkrywamy tajemnicę i wspaniałość tego, co znaczy być człowiekiem. Dlatego też, by pojąć to, co zapisane jest na tych stronach, zrezygnuj z potrzeby zrozumienia.

Wprowadzenie

BYŁ sobie pewnego razu chłopiec, który żył w świecie niekończących się marzeń. Marzenia te przenosiły go do odległych krain wypełnionych miłością i przygodami, gdzie wszyscy byli radośni i spokojni. Chłopiec nie chciał opuszczać tych bajkowych światów, bo kiedy to robił ludzie wydawali się smutni i samotni, wołał więc śpiewać w deszczu, śmiać się w promieniach słońca i rozmawiać z aniołami.

Był tam pewien anioł, nazywany przez niego Panem Bogiem, który wydawał się zawsze być wszędzie jednocześnie. Kiedykolwiek spotykała chłopca jakaś krzywda czy ból, szukał schronienia u Anioła nazwanego Panem Bogiem, który uspokajał go, koił i otaczał jasnymi i żywymi odcieniami miłości. Nawet kiedy poszedł już do szkoły wołał marzyć i bawić się z aniołami, szczególnie z „dużym Aniołem.”

Pewnego dnia zapytał Pana Boga – „dlaczego ludzie są tacy mutni i tak ranią ię nawzajem?” Nie mógł zrozumieć czemu inni nie szukają schronienia w Niebiańskiej krainie marzeń.

Pan Bóg odpowiedział – „każdy zawsze może się tam schronić, ale zapomina poprosić. Ludzie zapominają, że JAM JEST prawdziwy. Że JAM JEST Źródłem. Zapomnieli, że JAM

JEST we wnętrzu każdego z nich.”

I tak młody, mistyczny chłopiec zaczął coraz bardziej zdawać sobie sprawę z otaczającego go świata, który wydawał mu się jałowy i suchy. Gdzie podziała się cała ta miłość? – zastanawiał się, gdy uświadomił sobie, że jego kraina marzeń tak bardzo różni się od rzeczywistości, w której przyszło mu żyć. Z całych sił starał się być jak wszyscy inni. Naprawdę się starał... nigdy już nie rozmawiać z Aniołem.

- *Muszę być jak inni, więc odejść Panie Boże! Nie mów do mnie więcej. I tak... nie będę Cię słuchał.* Tak trudno i samotnie było żyć w ten sposób, ale wszyscy najwyraźniej tak robili, a chłopiec bardzo pragnął być częścią ich życia, należeć do ich świata. Jednak jego ból zaczął przeradzać się w złość i chaos i w tym stanie, pewnego pięknego dnia, chłopiec stanął na progu śmierci i pozwolił swojej duszy cierpieć.

- *Aaa, pomyślał sobie—więc to tak wygląda śmierć.*

- Panie Boże! zawołał—pomóż mi teraz!

I natychmiast zjawił się duży Anioł, by go pocieszyć i wyruszyli razem w podróż poprzez galaktyki. Młody chłopiec zobaczył obrazy przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Widział także inne, obco wyglądające istoty, choć wszystkie one promieniowały tą piękną obecnością. Potem Pan Bóg mówił mu o tym, jak ważne są współodczuwanie i empatia. Wielki Anioł przeprowadził chłopca przez bramy w jego umyśle i sercu, co pomogło mu zdrowieć i kochać jeszcze bardziej.

Młody mężczyzna spojrział na Boga i powiedział – wiesz, naprawdę bardzo mi przykro, że Cię opuściłem. Nie chciałem tego, po prostu wydało mi się to najlepszą rzeczą jaką mogłem zrobić. I dodał—Panie Boże, nie będę taki jak inni tam na dole, zamierzam być taki jak Ty!

Duży Anioł tylko się uśmiechnął i odrzekł—śpij dobrze mój

chłopcze. Śpij, a kiedy się obudzisz, pamiętaj o tym kim jesteś.

I tak młody chłopak stał się mężczyzną. Ucząc się, obserwując, słuchając przede wszystkim wiedzy swojego Mistrza. A potem, któregoś dnia Wiatr do niego przemówił— czy wiesz co możesz zrobić, by zmienić ten świat?

- Nie. Wietrze... czy możesz mi pomóc?

Wiatr odpowiedział—stań się dla siebie Chrystusem. Bądź sobą. Rozświetlaj światłem swoje własne serce i w ten sposób będziesz stawał się coraz bardziej świetlisty i promienny. Gdy ty się zmienisz, zmieni się i świat. Jednak przede wszystkim, musisz podążać za swoją prawdą.

Lza potoczyła się po policzku mężczyzny, bo wiedział, że to prawda.

- Dziękuję. Jestem wdzięczny... tak bardzo wdzięczny.

- I zapytał—pracujesz dla Pana Boga, prawda?

Wiatr uśmiechnął się i odparł—wiedz, że zawsze jestem z tobą. Wiedz, że słyszę twoje wołanie. Niech zawsze prowadzi cię prawda twojego serca.

- Wiesz, to naprawdę wspaniałe, że jesteś w pobliżu, dziękuję Wietrze—powiedział mężczyzna i także się uśmiechnął wyruszając w podróż poznania (ang. *journey of knowing*), która na niego czekała.

Kiedy będziesz zagłębiać się w kolejne strony tej książki, moim wielkim pragnieniem jest, byś zagłębiał się także w swoją własną wiedzę i mądrość, ponieważ stanie się to dla ciebie prawdziwą uczcą miłości, przepelnioną aromatem radości i śmiechu. Pożywi twoje serce, nakarmi twój umysł, a ty przyciągniesz do swojego życia rytm i synchroniczność. Przed nami rozwija się podróż, zarazem ukryta a jednak widoczna ponad zmysłami.

W myślach pozostaje pytanie zawsze dostrzegalne dla oczu.

Kim jestem? Odpowiedź zawsze jest jedna, niezłomna, pozbawiona niepewności, wahania czy lęku—koncertem miłości... JAM JEST.

Jego miłość szczerą,
Jego myśl
Nieskalaną.

Jego łzy prawdziwi posłańcy
Prosto z
Serca.

Jego serce tak daleko od lądu
Jak Niebo
Od Ziemi.

~ Shep ~